

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**
(NR 191)
z dnia 29 maja 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 191)

29 maja 2014 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Jurgiela (PO)** przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja ministrów: **Gospodarki, Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Spraw Zagranicznych oraz Zdrowia** na temat stanu prac związanych z przygotowaniem wniosku o zaskarżenie do Trybunału Sprawiedliwości UE dyrektywę 2014/40/UE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 3.04.2014 r. zmieniającą dyrektywę 2001/37/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5.06.2001 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich, dotyczących produkcji, prezentowania i sprzedaży wyrobów tytoniowych;

– informacja **Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi** na temat stanu prac nad realizacją rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1307/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. ustanawiającego przepisy dotyczące płatności bezpośrednich dla rolników na podstawie systemów wsparcia w ramach wspólnej polityki rolnej oraz uchylającego rozporządzenie Rady (WE) nr 637/2008 i rozporządzenie Rady (WE) nr 73/2009 w zakresie:

- ustanowienia systemu płatności dla rolników na lata 2015-2020, w tym dopłat do przetwórstwa pomidorów i owoców miękkich,
- stanu prac nad aktami delegowanymi do w/w rozporządzenia.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Nalewajk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Aleksander Sopiński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Grażyna Henclewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Artur Nowak-Far** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, **Marek Posobkiewicz** p.o. głównego inspektora sanitarnego wraz ze współpracownikami, **Hanna Wojniak** kierownik Działu Tytoniu i Innych Rynków w Agencji Rynku Rolnego, **Ewa Skrzydło-Tefelska** ekspert Konfederacji Lewiatan, **Witold Michałek** ekspert Business Centre Club ds. Gospodarki, **Grzegorz Byszewski** ekspert Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej, **Maciej Ptaszyński** dyrektor generalny Polskiej Izby Handlu, **Ryszard Piątek** dyrektor Krajowego Związku Plantatorów Tytoniu, **Przemysław Noworyta** dyrektor Polskiego Związku Plantatorów Tytoniu, **Magdalena Włodarczyk** dyrektor Krajowego Stowarzyszenia Przemysłu Tytoniowego, **Ryszard Piątek** dyrektor biura w Krajowym Związku Plantatorów Tytoniu, **Bogusław Budny**, **Jan Kurasik** wiceprzewodniczący Federacji Związków Zawodowych Pracowników Przemysłu Tytoniowego w Polsce, **Barbara Jaworska** kierownik Biura Federacji Związków Zawodowych Pracodawców-Dzierżawców i Właścicieli Rolnych oraz **prof. dr hab. Andrzej Kowalski** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Karpińska-Brzost**, **Agnieszka Jasińska**, **Andrzej Kniaziowski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dzień dobry państwu.

Witam bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Porządek posiedzenia obejmuje dwa punkty – informacja ministrów: Gospodarki, Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Spraw Zagranicznych oraz Zdrowia na temat stanu prac związanych z przygotowaniem wniosku o zaskarżenie do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dyrektywy 2014/40/UE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 3.04.2014 r. zmieniającej dyrektywę 2001/37/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5.06.2001 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich, dotyczących produkcji, prezentowania i sprzedaży wyrobów tytoniowych i, ewentualnie, drugi punkt – sprawy różne.

Czy są uwagi do projektu?

Jeśli nie to proszę przedstawicieli rządu uzgodnić między sobą, kto przedstawi główne informacje.

Minister Zdrowia chyba jest właściwy, tak, w tej sprawie?

To bardzo proszę pana ministra, przedstawiciela resortu zdrowia.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Aleksander Sopiński:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, myślę, że jednak Minister Gospodarki a nie Minister Zdrowia, dlatego że jeżeli chodzi o opinię Ministra Zdrowia to nie jesteśmy przeciwni złożeniu wniosku i tylko taka jest nasza informacja.

Myślę, że MG ma tutaj argumenty.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Mam więc pytanie, kto w imieniu rządu ten wniosek będzie składał?

Minister Spraw Zagranicznych, tak?

Bardzo proszę przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych o przedstawienie procedury przygotowania wniosku, stanowisk poszczególnych resortów, no i czy ten wniosek będzie, czy już jest złożony – taka informacja jest nam potrzebna, bo jeśli już teraz mamy stanowisko Ministerstwa Zdrowia przeciw złożeniu tego wniosku, to ten resort, który będzie reprezentował Polskę, czy jest właściwy do złożenia wniosku, czyli Minister Spraw Zagranicznych...

Proszę o informacje.

Podsekretarz stanu w MZ Aleksander Sopiński:

Panie przewodniczący, przed chwilą powiedział pan, że Ministerstwo Zdrowia jest przeciwnie. My się nie sprzeciwiamy, nie powiedziałem, że jesteśmy przeciw.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Może źle zrozumiałem, to przepraszam.

W trakcie referowania przedstawiciela MSZ myślę, że te informacje zostaną nam udzielone.

Bardzo proszę, kto jest z MSZ?

Nie ma nikogo? Na dole jeszcze?

To robimy pięć minut przerwy. Jeśli pan minister jest na dole, proszę ustalić...

[PO PRZERWIE]

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan minister gdzieś zaginął, ale – żeby nie marnować czasu...

Pani jest z Ministerstwa Gospodarki?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska:

Tak.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

To bardzo proszę inne resorty...

Z tego pisma, które otrzymaliśmy z MSZ...

Zacytuje. „Decyzja o skierowaniu skargi do Trybunału Sprawiedliwości o stwierdzenie nieważności przedmiotowej dyrektywy, którą podejmuje Rada Ministrów, dotychczas nie zapadła. Obecnie we współpracy z właściwymi ministerstwami MSZ analizuje moż-

liwy zakres zaskarżenia dyrektywy oraz ewentualne argumenty uzasadniające wniesienie skargi”.

W związku z tym proszę Ministerstwo Gospodarki o opinię w tym zakresie.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę bliżej mikrofon, jeśli można.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałabym przekazać państwu informację, że 5 maja b.r. Minister Gospodarki zwrócił się do Ministra Spraw Zagranicznych o podjęcie działań w celu uzyskania zgody Rady Ministrów na wniesienie do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej skargi o stwierdzenie nieważności dyrektywy tytoniowej, opublikowanej 29 kwietnia br.

Podstawą działań są wątpliwości Ministra Gospodarki co do podstaw prawnych do ustanowienia zakazu wprowadzenia do obrotu wyrobów tytoniowych o charakterystycznym aromacie, w tym papierosów mentolowych, w szczególności takiej podstawy prawnej nie może stanowić art. 114 traktatu o funkcjonowaniu Unii. Przed wejściem w życie wyżej wymienionej dyrektywy tytoniowej żadne państwo członkowskie nie zakazało aromatyzowania papierosów mentolem. Objęcie zakazem wyrobu takiego produktu jak papierosy mentolowe, wytwarzanego i sprzedawanego legalnie we wszystkich państwach członkowskich, nie wpływa w żaden sposób na poprawę a tylko – na pozbawienie rynku wewnętrznego tych produktów.

Uważamy, że objęcie mentolu zakazem narusza również zasadę proporcjonalności, która mówi, że wszelkie środki podejmowane przez UE muszą być odpowiednie i niezbędne do osiągnięcia zamierzonego celu. Ustawodawca nie wziął pod uwagę żadnego argumentu przeciwko wprowadzaniu zakazu dotyczącego papierosów mentolowych i nie rozważył jego wpływu na nielegalny handel.

Ponadto, w naszej opinii, objęcie mentolu zakazem narusza również zasadę pomocniczości, mówiącą, że UE może podejmować działania tylko wówczas i tylko w takim zakresie, w jakim cele proponowanych działań nie mogą być osiągnięte w sposób wystarczający przez państwa członkowskie, a ich lepsze osiągnięcie możliwe jest na poziomie Unii.

Zakaz nałożony na papierosy mentolowe narusza również materialne i formalne wymogi tej zasady oraz dotyczy obywateli Unii – w różnym stopniu – ze względu na znaczące różnice w preferencjach konsumentów odnośnie do wyrobów tytoniowych w krajach członkowskich.

Chciałabym na koniec powiedzieć, że wniesienie skargi wymaga decyzji Rady Ministrów i obecnie trwają prace co do zakresu i argumentów na poparcie tej skargi.

I dodatkowo poinformuję, że do Ministerstwa Gospodarki napływają stanowiska organizacji przedsiębiorców, w których podmioty te postulują wniesienie skargi do trybunału.

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy przedstawiciel resortu rolnictwa chciał coś ewentualnie dodać?

Bardzo proszę, panie ministrze.

Do tej informacji, którą przedstawiała pani minister...

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, resort rolnictwa stoi niezmiennie od początku na stanowisku, żeby nie ograniczać produkcji i sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Mentole stanowią obecnie około 20% produkcji naszych wyrobów tytoniowych i jesteśmy za tym, żeby to zaskarżyć, czyli żeby po 2020 r. móc sprzedawać również papierosy mentolowe.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ministerstwo Zdrowia, jeszcze raz proszę pana o wypowiedź, może źle wtedy zrozumiałem.

Podsekretarz stanu w MZ Aleksander Soplński:

Jeszcze raz, panie przewodniczący, szanowni państwo, podkreślam, że nie jesteśmy jako Ministerstwo Zdrowia przeciwni wniesieniu takiej skargi.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jest ktoś z organizacji, które złożyły pisma, a więc z Polskiej Izby Handlu...

Bardzo proszę, dwie osoby.

Proszę panią o przedstawienie się.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Ewa Skrzydło-Tefelska:

Nazywam się Ewa Skrzydło-Tefelska i jestem ekspertem Konfederacji Lewiatan.

Chciałam poprzeć stanowisko Ministerstwa Gospodarki, które przedstawiła pani minister (popierają je wszyscy państwo), dlatego że wydanie dyrektywy na podstawie przepisu, który został wskazany w niej jako podstawa prawna, narusza podstawową zasadę, jaka istnieje w UE, to jest rozdział kompetencji pomiędzy państwa członkowskie, które nadal są suwerenne, a Unię Europejską i stanowić może niebezpieczny precedens wchodzenia Unii w obszary zastrzeżone dla państw członkowskich. Art. 114 nie stanowi podstawy do wydawania przepisów dotyczących ochrony zdrowia a art. 168 ust. 5 wprost przewiduje, że w zakresie problemów ochrony zdrowia związanych z tytoniem i alkoholem przepisy harmonizujące nie mogą być wydawane.

I z tego chociażby powodu dyrektywa została wydana z naruszeniem podstawowych, fundamentalnych zasad, które dotyczą funkcjonowania Unii.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana.

Dyrektor generalny Polskiej Izby Handlu Maciej Ptaszyński:

Maciej Ptaszyński, Polska Izba Handlu.

Jeżeli chodzi o aspekty prawne, myślę, że moja przedmówczyni nakreśliła to w sposób bardzo fachowy, ja chciałem dodać jedynie następujące rzeczy. Skoro już, bodajże w 2013 r., była opinia Komisji Prawnej Parlamentu Europejskiego, że coś jest nie tak, że te podstawy prawne są błędne, to – przynajmniej z naszego punktu widzenia – jest to bardzo mocny argument, co zresztą podkreślaliśmy zarówno w piśmie do prezydium komisji rolnictwa przesłanym w tych dniach, jak i wysłanym do ministerstw zaangażowanych w tę sprawę.

Chciałem jeszcze podkreślić jedną rzecz, że wycofanie papierosów mentolowych, nawet za tych sześć lat, nawet w roku 2020, z punktu widzenia polskiego handlu jest niczym innym, jak tylko odroczeniem wykonania wyroku na tym handlu. Warto jeszcze raz stwierdzić, co zostało wcześniej powiedziane: 20% rynku wyrobów tytoniowych w Polsce to są papierosy mentolowe. To jest całkowicie unikatowy rynek pod tym względem, więc zakaz produkcji i sprzedaży papierosów mentolowych jest nieproporcjonalny w szczególności dla Polski. Już w tej chwili jest ogromna szara strefa, sięgająca rzędu 20% rynku wyrobów tytoniowych w Polsce.

Warto przytoczyć takie liczby: w Polsce wyroby tytoniowe są sprzedawane prawie w 140 tys. punktów detalicznych, dla 80 tys. sklepów wyroby tytoniowe to od 15 nawet do 40% całkowitych obrotów. Więc wycofanie z nich jednej piątej produktów (bo, tak jak powiedzieliśmy, co piąty legalnie sprzedawany papieros w Polsce to jest papieros mentolowy) oznacza ogromne spadki obrotu tych sklepów a w większości jest taka sytuacja, że im mniejszy jest sklep, w szczególności chodzi o małe rodzinne sklepiki, tym większy jest udział wyrobów tytoniowych.

Zatem, tak naprawdę, wycofanie papierosów mentolowych uderzy w ten najmniejszy handel, przyczyni się do kolejnego upadku najmniejszych sklepów, utraty pracy przez ich właścicieli, utraty pracy przez ich pracowników i tak naprawdę zyska na tym tylko

szara strefa, ponieważ warto pamiętać o tym, że w świetle badań, które przeprowadziła Polska Izba Handlu, 47% respondentów deklaruje, że jeżeli papierosów mentolowych nie dostanie legalnie, sięgnie po papierosy do szarej strefy. Czyli wejście w życie tej dyrektywy, nawet za sześć lat (co z punktu widzenia handlu wydaje się okresem bardzo krótkim, przejściowym) spowoduje wyłącznie lukę popytową, którą ktoś natychmiast wypełni. Więc będzie to w naszej ocenie bezskuteczne, jeżeli chodzi o kwestie zdrowotne, bo ludzie i tak będą palili, uderzy natomiast w Boga ducha winną branżę, czyli w handel.

Na zakończenie jeszcze chciałem dodać, że podkreśla się często, że papierosy mentolowe są szczególnie atrakcyjne dla młodzieży i dla osób zaczynających palenie. W świetle tych samych badań, które przeprowadziła Polska Izba Handlu w zeszłym roku, okazało się, że ponad 70% osób, które zaczynają palić, zaczyna od papierosów zwykłych, nie od mentolowych.

To wszystko.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, jeszcze przedstawiciele organizacji.

Dyrektor Krajowego Związku Plantatorów Tytoniu Ryszard Piątek:

Ryszard Piątek, Krajowy Związek Plantatorów Tytoniu.

Proszę państwa, przede wszystkim chciałem zwrócić uwagę na aspekt gospodarczy. Jesteśmy zdumieni, że takie działania podejmowane są na szczeblu unijnym w okresie, kiedy jest ogromne bezrobocie i ludzie szukają pracy. Następuje takie dobijanie rynku – powiem wprost – dlatego, że sektor tytoniowy generuje prawie pół miliona miejsc pracy w Europie, w Polsce to jest na pewno 60 tysięcy.

Ale, proszę państwa, to nie są tylko producenci, plantatorzy, ale także całe otoczenie, to są dostawcy, to są producenci suszarń, to są producenci różnych elementów, transportowcy, przewoźnicy, więc ginie nie tylko sam tytoń, ale całe jego otoczenie.

My, przede wszystkim, zwracamy uwagę na fakt, że nie tylko plantatorzy, ale całe otoczenie traci miejsca pracy. Więc proszę wziąć pod uwagę zwłaszcza ten element ekonomiczny w dalszych działaniach.

Absolutnie popieramy zaskarżenie tej dyrektywy do trybunału.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana.

Ekspert Business Centre Club ds. Gospodarki Witold Michałek:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Witold Michałek, Business Centre Club.

Wiele argumentów zostało już przytoczonych, bardzo wspieramy także propozycję złożenia wniosku o zaskarżenie tej nowej dyrektywy do Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu.

Jest jeszcze kilka argumentów, przede wszystkim, gospodarczych, które być może warto wymienić, dołożyć po prostu parę liczb. Była tu mowa, że produkcja papierosów mentolowych to jest 20% całej produkcji tytoniu, ale nie było mowy o eksporcie. Eksport w ub.r. wyniósł prawie półtora miliarda euro a w całym eksporcie rolno-spożywczym eksport wyrobów tytoniowych stanowił prawie 15%. Ten eksport rośnie. I właśnie tutaj, być może, tkwi problem – chodzi o walkę konkurencyjną, dlatego że polski eksport tytoniowy bardzo ucierpi, jeżeli wyroby mentolowe zostaną wycofane z rynku, one stanowią duży procent tego eksportu.

Oczywiście, trzeba się znowu odnieść do tego bardzo ważnego argumentu, jakim była opinia Komisji Prawnej Parlamentu Europejskiego z 25 czerwca ub.r., w której – oczywiście – podważa się zasadność oparcia się na art. 114 traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej jako niewłaściwej podstawy. Chodzi o to, że UE nie ma kompetencji w zakresie wprowadzania regulacji dotyczących zdrowia publicznego, dlatego sięgnęła

po artykuł dotyczący funkcjonowania rynku wewnętrznego. A w tej opinii przedstawionej przez Komisję Prawną Parlamentu Europejskiego jest napisane, że jest to bardzo wątpliwe, że tego typu regulacja pomaga rynkowi wewnętrznemu, czyli jakby wprost jest zakwestionowanie tego, co zrobił Parlament Europejski.

W związku z tym, wydaje się, że jest to bardzo ważny argument, żeby skierować jednak do trybunału zaskarżenie tej decyzji.

Jeszcze jeden argument, którego być może warto użyć. Otóż w raporcie Komisji Naukowej UE ds. Potencjalnych i Nowych Rodzajów Ryzyka Zdrowotnego stwierdza się, że brak jest dowodów dotyczących szczególnego wpływu mentolu na zachowanie palaczy. To jest innego typu argumentacja niewiążąca się bezpośrednio z zakwestionowaniem proceduralnym samej dyrektywy, ale jednocześnie jest bardzo ważne, aby ją uwzględnić jako dodatkowe uzupełnienie.

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, pan.

Dyrektor Polskiego Związku Plantatorów Tytoniu Przemysław Noworyta:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przemysław Noworyta, Polski Związek Plantatorów Tytoniu.

Jako organizacja, od początku uważaliśmy, że przepis dotyczący zakazu produkcji wyrobów mentolowych (jak i kilka innych przepisów, które dzisiaj nie są omawiane w Komisji) w sposób dyskryminujący podchodzi do kwestii użycia tytoniu. Pamiętajmy, że papierosy mentolowe to jest 20% spożycia, pamiętajmy, że to polski tytoń stanowi większość surowca, który znajduje się w tych papierosach, jest to ważny produkt eksportowy nie tylko w Polsce. Polska jest gigantem eksportowym, jeżeli chodzi o papierosy mentolowe. I skoro przedmówcy mówią (ja również jestem w posiadaniu tej opinii prawnej), że w opinii Komisji Prawnej w Parlamencie Europejskim już stwierdzono, że nie ma podstaw prawnych, to jakim cudem udało się tę dyrektywę w tym zakresie przeforsować, czyli w zakresie zakazu produkcji papierosów mentolowych? To jest jawne naruszenie prawa, to należy piętnować.

Myślę, że Komisja jest władna, żeby przyjąć odpowiedni dezyderat i trzeba, aby Rada Ministrów jak najszybciej podjęła decyzję o zaskarżeniu. Jestem przekonany, że mamy duże szanse na powodzenie w Trybunale w Luksemburgu.

Chciałbym powiedzieć, że trzeba przywołać też kwestie budżetu państwa. Już teraz przemyt, nielegalny rynek to jest blisko 15-20% spożycia, to są miliardy złotych, które przeciekają przez palce. Jeżeli wprowadzimy zakaz tego segmentu papierosów to, jak ktoś tutaj przede mną powiedział, 47% respondentów, palaczy papierosów mentolowych będzie sięgać po nielegalny produkt – tak stwierdzili podczas badań. No, więc jaki to ma sens? W nielegalnych produktach nie ma, oczywiście, naszego surowca, więc tak naprawdę my, jako plantatorzy tytoniu, będziemy skazani na porażkę, jeżeli – rzeczywiście – nie uda się uzyskać pozytywnego wyniku w Luksemburgu.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Komisja rolnictwa już od samego początku w czasie prac nad dyrektywą przyjmowała dezyderaty m.in. i w tym temacie, dlatego też dzisiejsze posiedzenie Komisji.

Myślę, że będzie propozycja prezydium przygotowania dezyderatu wspierającego działania rządu, ale teraz proszę o głosy posłów...

Ktoś jeszcze z organizacji? Bardzo proszę.

Wiceprzewodniczący Federacji Związków Zawodowych Pracowników Przemysłu Tytoniowego w Polsce Bogusław Budny:

Bogusław Budny, Federacja Związków Zawodowych Pracowników Przemysłu Tytoniowego.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, kolega Noworyta podkreślił wiele spraw, ja chciałbym jeszcze upomnieć się generalnie o pracowników. Reprezentujemy pracowników i chcemy zauważyć, że gra idzie o około 6 tys. miejsc pracy, niestety, to jest 20%

naszej branży, więc tyle stracimy miejsc pracy w regionach, gdzie panuje wielkie bezrobocie, jedno z największych w Polsce. W Leżajsku jest 18,5%, bezrobotnych, w Poddębicach – 15%...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę o spokój.

Wiceprzewodniczący Federacji ZZ Pracowników Przemysłu Tytoniowego w Polsce Bogusław Budny:

...w Augustowie – 18%, w Krasnymstawie – 15,5% a w Radomiu 30%. To jest też podstawa do tego, żeby zaskarżyć tę dyrektywę...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pani poseł Niedziela najwięcej rozmawia, przepraszam pana.

Wiceprzewodniczący Federacji ZZ Pracowników Przemysłu Tytoniowego w Polsce Bogusław Budny:

Nie szkodzi.

I my również jesteśmy za zaskarżeniem tej dyrektywy.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję.

Teraz parlamentarzyści, pan poseł przewodniczący Dunin.

Poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję, panie przewodniczący.

Chciałbym stronie rządowej zadać jedno pytanie. Termin złożenia odwołania przypada na 23 lipca. Chciałbym się dowiedzieć od MSZ, MG, bo tak naprawdę minister spraw zagranicznych jest prowadzącym ten temat, na jakim etapie jest w tej chwili procedura uzgadniania, bo przed wyjściem tego zaskarżenia musi uzgodnić to Rada Ministrów. Więc chciałbym się dowiedzieć, bo to jest najważniejsze, jak przebiegają prace nad przygotowaniem tej skargi, kiedy ona trafi do Rady Ministrów, bo teoretycznie 23 lipca to tak daleko a, tak naprawdę, tak blisko. Więc chciałbym dowiedzieć się, czy faktycznie prace są na tyle zaangażowane, że faktycznie do tego 23., po uzgodnieniach międzyresortowych rządu zdążymy wysłać tę skargę do odpowiednich organizacji w Brukseli.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Olejniczak.

Poseł Cezary Olejniczak (SLD):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo ministrowie, szanowni państwo, mam pytanie do Ministerstwa Zdrowia, bo – z tego, co mi wiadomo – papierosy są szkodliwe dla dużych, młodszych, dla starszych. Państwo stoją na straży, żeby nie palić, co roku Wysoka Izba, Wysoki Sejm otrzymuje sprawozdanie na temat walki z nikotyną na terenie naszego kraju, z chorobami, informacje o tym, co państwo robią. Stąd moje zdziwienie stanowiskiem resortu zdrowia co do tej dyrektywy.

Proszę potwierdzić, czy papierosy są zdrowe, czy są niezdrowe i jaki mają wpływ na młodsze czy na starsze pokolenie.

Chciałem to po prostu usłyszeć.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Stanisław Kalemba, minister, proszę.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, ten rynek w ogóle wymaga analizy przy rozregulowaniu rynku. Zaskarżenie to decyzja Rady Ministrów i stanowisko Komisji jest bardzo ważne. Zmiany na rynku tytoniu, które zachodzą, nie są dobre z wielu względów. Przede wszystkim pale nie będzie dalej trwało, trzeba to ograniczać. Szara strefa rośnie, na tym rzecz polega, że szara strefa rośnie, czyli do palaczy dociera podobna liczba papierosów, straty budżetu rosna, to są potężne straty szczególnie dla Polski.

Jest to dla naszej gospodarki segment bardzo ważny ze względu na miejsca pracy, bardzo wysokie miejsce tego rynku na rynku unijnym czy światowym. Oczywiście, komisję rolnictwa powinna szczególnie interesować sprawa plantatorów tytoniu. Przypomnę, że stanowisko resortu rolnictwa nie tylko tu, w Polsce, ale i w Radzie Ministrów, w Grupie Wyszehradzkiej (ten temat był poruszany w Krakowie, tu jest pan przewodniczący Noworyta) zawsze było bardzo klarowne. Biorąc pod uwagę plantatorów tytoniu, podczas negocjacji i osiągniętego kompromisu Polska była liderem w tej debacie, jeżeli chodzi o utrzymanie dopłat m.in. związanych z produkcją. To się nie udało, nie ma w tym wykazie. Nasze stanowisko zgłoszone do Brukseli jest takie, żeby skorzystać z możliwości dopłat do plantatorów tytoniu z budżetu krajowego. To będzie wymagało każdorazowo ujęcia w budżecie krajowym, odpowiednich środków, ale takie zasady zostały zgłoszone.

Z przebiegu tych negocjacji mogę powiedzieć tylko tyle, że politycy obawiają się mówić na ten temat na posiedzeniach Rady Ministrów, bo tytoń to taki temat niechciany. W kuluarach wielu ministrów w rozmowie z nami nas popierało, ale na posiedzeniu Rady, kiedy trzeba było zająć stanowisko, było to bardzo trudne. Polska, kiedy nasze stanowisko nie przeszło, złożyła odrębną deklarację i dzisiaj jest grupa 9-10 państw (m.in. w ramach Grupy Wyszehradzkiej), która by chciała możliwości dopłat do produkcji tytoniu. To są faktycznie też miejsca pracy, chodzi o małe gospodarstwa w regionach nierolniczych, gdzie jest bezrobocie. Ale generalnie...

Przecież nie jest tajemnicą, że powstają mafie na tym rynku, które nawet przeniosły swoje zainteresowania z narkotyków na sprawy tytoniu. Nie chodzi tylko o biznes, ale, uważam, także o bezpieczeństwo plantatorów, ludzi, którzy się tym zajmują, więc to jest szerszy temat. To działanie dzisiaj, uważam, jest ważne, ale tu jest potrzebna decyzja Rady Ministrów a prowadzi to Minister Spraw Zagranicznych.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Zbigniew Babalski.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Wywołał mnie pan trochę, panie przewodniczący, do tej dyskusji.

Chcę powiedzieć tak, że nie palę od półtora roku, ale to nie znaczy, że zgadzam się z taką sytuacją, że polski przemysł tytoniowy w wyniku tych działań, które zostały podjęte na szczeblu UE, ma po prostu lec, bo tak to trzeba określić. Za kilka lat praktycznie rzecz biorąc nie będzie co zbierać, a ludzi palących prawdopodobnie może być tyle samo, mniej lub więcej, to zależy od mody, bo najczęściej moda decyduje o tym, czy palimy, czy nie.

Wydaje mi się, że prawda, jak zwykle, leży pośrodku, ponieważ tylko edukacja ewentualnie, mocna edukacja, duże pieniądze na tę edukację od początku procesu edukacyjnego może spowodować, że Ministerstwo Zdrowia będzie mogło powiedzieć w przyszłości, że mniej wyda pieniędzy na leczenie, ale nie osiągnie tego poprzez zakazy i poprzez likwidowanie polskiego przemysłu tytoniowego.

Nie zadałem pytań, tylko wygłosiłem swoją opinię.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Piotr Polak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, niestety, jak tak dalej pójdzie, to polski przemysł tytoniowy upadnie całkowicie.

Najpierw znaczący wzrost akcyzy na papierosy produkowane w Polsce, teraz zakaz produkcji jednej z grup papierosów, papierosów mentolowych – źle to świadczy o tych, którzy powinni o polski przemysł, o polską produkcję, polski handel dbać i troszczyć się. Na terenie mojego powiatu znajduje się duży zakład, który produkuje papierosy i przerabia tytoń, i to jest rzeczywiście największe miejsce pracy w moim powiecie.

Chciałbym zapytać, ponieważ ta nieszczęsna dyrektywa z 3 kwietnia br. została podjęta, jacy ministrowie i w jaki sposób lobbowali, walczyli o to, żeby do tych szkodliwych zapisów o wyeliminowaniu produkcji papierosów mentolowych nie doszło? Jak zachowywali się polscy europosłowie? Czy tutaj była pełna zgoda, czy posłowie z frakcji chadecko-chrześcijańskiej w Polsce, ale przede wszystkim pozostali z innych krajów, którzy są skupieni w tej frakcji, popierali nasz projekt, naszą propozycję?

Myślę, że polski rząd, rzeczywiście mówił tutaj jednym głosem. Jak to wyglądało w trakcie prac właśnie nad tą dyrektywą z 3 kwietnia 2014 r.? Minister Gospodarki i pozostali ministrowie, którzy się tym tematem zajmują, są w tej sali i mówią jednym głosem, ale – czy tak rzeczywiście było w trakcie prac poprzedzających podjęcie tej dyrektywy z kwietnia tego roku?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ajchler. Mówi, że ma inne zdanie, zobaczymy, jakie.

Bardzo proszę.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę bliżej mikrofon, jeśli można.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Powiem tak: papierosy to największe świństwo, jakie ktokolwiek i kiedykolwiek wymyślił.

Zresztą jestem, znaczy – byłem palaczem i mogę to mówić jako praktyk, praktyk, który w tym nałogu trwał ponad 20 lat. Więc dziwię się stanowisku resortu zdrowia, no, dziwię się. Rozumiem, że to są sprawy gospodarcze i nie podlega to najmniejszej dyskusji, niemniej moje stanowisko jest takie, niech każdy robi, co chce. Jeśli uważa, że mu jest dobrze z paleniem, to niech pali nawet mentolowe i ananasowe, i co tylko, ważne, żeby miał pełną świadomość, jakie to jest dobrodziejstwo i kto mu je tworzy.

Nie dziwię się Ministrowi Gospodarki i tym bardziej bym popierał to, bo to sprawa miejsc pracy i przede wszystkim eksportu.

Ale powinniśmy mówić otwarcie, że rzeczywiście ten przemysł tytoniowy, jeśli chodzi o zdrowie Polaków i w ogóle, to nic dobrego i warto by było się zastanowić, co zrobić, jeśli takie są naciski, aby tym, którzy zajmują się produkcją tytoniu, a przede wszystkim mentolowego, zaoferować inne możliwości rozwojowe, niekoniecznie tylko tkwienie w tym, co ludziom szkodzi.

W każdym razie jestem za tym, żeby każdy o sobie decydował, żeby każdy kraj mógł robić to, co chce.

Podobnie ze sprawą uboju, wszelkiego rodzaju uboju, wybór powinien należeć do danego państwa a nie powinno być zaskakiwania w taki czy inny sposób. Ciekawy jestem, jak skończy się sprawa z wędzeniem, bo tam się wędzi mięso, ale tu też się wędzi mięso, tylko innego rodzaju, ludzkie mięso, tak bym to powiedział. Powiedziałem to humorystycznie z tego powodu, że może to wreszcie co do niektórych przemówi, bo z jednej strony...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Mikrofon bliżej, panie pośle, bo nic nie słyhać.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

...walczymy z tymi dopalaczami, bo to bardzo, bardzo szkodzi a z drugiej strony wszyscy popierają, wraz z Ministrem Zdrowia, palenie tytoniu, bo tak odebrałem wypowiedź, skoro dezyderat minister popiera.

Tyle, dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani jeszcze raz?

Tylko, krótko. proszę.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Ewa Skrzydło-Tefelska:

Mnie się wydaje, że dyskusja w zakresie ochrony zdrowia i tego, co czyni dyrektywa, jest raczej dyskusją o tym, czy środki zaproponowane przez UE są adekwatne, czy nie naruszają suwerenności państw członkowskich, które powinny same decydować, czy chcą, czy nie chcą produkować papierosów mentolowych, czy te środki rzeczywiście służą celom, które zostały postawione w dyrektywie i czy nie można tego osiągnąć inaczej, np. ostrzeżeniem na papierosach mentolowych, że one również szkodzą, albo bardziej szkodzą.

I tylko o to chodzi, że Unia przyjęła zasadę, że sama decyduje w sprawach, które dotychczas były zastrzeżone dla suwerenności państw członkowskich, i czyni to arbitralnie, w istocie dyskryminując te państwa, które miały największą produkcję papierosów mentolowych. I o tym mówimy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę o podanie nazwiska do protokołu.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Ewa Skrzydło-Tefelska:

Ewa Skrzydło-Tefelska.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Teraz odpowiedzi rządu, najpierw Minister Zdrowia na pytanie posła Olejniczaka, później prosimy pana Nowaka, wiceministra spraw zagranicznych, o taką pointę i powiedzenie, jaki jest stan prac i czy do 23 lipca ten wniosek będzie złożony.

Bardzo proszę, Ministerstwo Zdrowia.

Podsekretarz stanu w MZ Aleksander Sopiński:

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowni państwo, chciałbym z całą mocą powiedzieć, że nie popieramy palenia. Ale, jeżeli chodzi o tę dyrektywę, to nie sprzeciwiamy się jej procedowaniu.

Zawsze jesteśmy za ograniczeniem palenia papierosów i muszę powiedzieć, że w poprzedniej kadencji Sejm znowelizował ustawę i naprawdę, jeżeli chodzi o liczbę osób, które palą, została ona zmniejszona. Chciałbym również pogratulować panom posłom, którzy przed chwilą powiedzieli, że rzucili palenie. Niech oni będą dobrym przykładem dla pozostałych posłów i posłanek, żeby również oni poszli w ślady panów posłów.

Jeszcze raz podkreślam, że Ministerstwo Zdrowia jest za ograniczeniem palenia, dlatego że jest to sprawa związana ze zdrowiem, ale – jeżeli chodzi o tę dyrektywę – to nie popieramy, ale nie sprzeciwiamy się w procedowaniu tejże dyrektywy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pana ministra Nowaka proszę o podsumowanie.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Artur Nowak-Far:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, termin złożenia skargi upływa 23 lipca i on nie jest w żadnym zakresie zagrożony. W tej chwili trwają prace analityczne nad tą skargą, bo ona musi być dobrze umotywowana i oczywiście bardzo sobie cenię, muszę to powiedzieć, co usłyszałem podczas dzisiejszej Komisji, bo to również będzie brane pod uwagę.

Jeżeli chodzi o kalendarium zdarzeń to najpewniejsze wygląda następująco: za trzy tygodnie już gotowa skarga, cała koncepcja trafi pod obrady Komitetu ds. Europejskich i tydzień później pod obrady Rady Ministrów. Więc w ciągu miesiąca powinniśmy mieć już gotową skargę i również decyzję Rady Ministrów, czy ją w takim kształcie składać.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Dunin podjął się przygotowania projektu dezyderatu w tej sprawie i podczas posiedzenia Komisji 5 czerwca dezyderat będzie przedstawiony do ewentualnego przyjęcia przez Komisję.

Ten punkt kończymy.

Dziękuję przedstawicielom ministerstw. Minuta przerwy a później jeszcze... Ministerstwo rolnictwa zostaje.

Przystępujemy do punktu sprawy różne, w którego ramach oczekujemy – zgodnie z art. 157 regulaminu Sejmu – odpowiedzi na pytanie, które wczoraj zadali posłowie podczas posiedzenia Komisji dotyczące informacji na temat stanu prac nad realizacją rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1307/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. ustanawiającego przepisy dotyczące płatności bezpośrednich dla rolników na podstawie systemu wsparcia w ramach wspólnej polityki rolnej oraz uchylającego rozporządzenie nr 637/2008 i rozporządzenie 73/2009 w zakresie po pierwsze ustanowienia systemu płatności dla rolników na lata 2015-2020, w tym dopłat do przetwórstwa pomidorów i owoców miękkich oraz stanu prac nad aktami delegowanymi do w/w rozporządzenia.

Bardzo proszę, panie ministrze, o jakąś krótką informację, co się z tym dzieje. Pytanie padło też m.in. dlatego, że w radiu są na ten temat wypowiedzi przedstawicieli ministerstw, organizacji rolniczych a my, po prostu, z pierwszej ręki chcielibyśmy mieć na ten temat informacje.

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wszystkie informacje, które docierają przez różne media, są niepotwierdzone, czyli nieprzyjęte jeszcze przez kierownictwo resortu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, żeby była jasność sytuacji.

Po pierwsze – Program Rozwoju Obszarów Wiejskich „poszedł” do Komisji Europejskiej, jako jeden z pierwszych krajów złożyliśmy stosowny dokument poprzez Radę Ministrów.

Druga kwestia to jest sprawa płatności bezpośrednich i płatności do produkcji. Te kwestie musimy ustalić jako kraj, bo to jest nasza wewnętrzna sprawa i, oczywiście, są jeszcze sprawy obligatoryjne, czyli narzucone przez rozporządzenie 1307, i sprawy fakultatywne, czyli te, które są do ustalenia przez kraj członkowski. Więc jeśli chodzi o te kwestie, generalnie rzecz biorąc, mamy obowiązek ustalić, poinformować do 31 lipca 2014 r. I od razu odpowiem na drugą część pytania – jeśli będzie ustalone, jak te sprawy rozstrzygamy, w jakim kierunku, w jakich wysokościach, kto jest beneficjentem, wtedy zaczynamy pracować nad rozporządzeniami, czyli aktami delegowanymi.

Pierwsza kwestia, to jest dokument, pewna informacja, że wartość podstawowa na bazie uprawnień SPS czyli jednolita płatność obszarowa, należy nie do uprawnień SPS, tylko tzw. SAPS od 2015 r., czyli płatność związana z realizowanymi zadaniami na danej powierzchni. Wiemy, o co chodzi – hektar, minimum działka 10 arów, jak dobrze pamiętam.

Druga kwestia, która była dyskutowana i w której jest już opracowane rozporządzenie, to jest Aktywny rolnik. Oczywiście w tym Aktywnym rolniku pierwsza sprawa to jest wykluczenie pewnych obszarów, za które było płacone w poprzedniej perspektywie 2007-2013, zaczynając od portów lotniczych a kończąc na nasypach kolejowych.

I generalnie, jakbyśmy przyjęli rozporządzenie, to Aktywny rolnik jest przyjęty. To jest nie więcej niż 5 tys. euro. Szacujemy, że aktywnym rolnikiem był ten, który brał do 5 tys. euro dopłaty (w naszym przypadku jest to 91% rolników, beneficjentów) a jeśli

chodzi o obszary, to jest około 7 mln ha, czyli połowa. I, oczywiście, nie przewidujemy rozszerzenia katalogu tych wykluczonych powierzchni, mówiłem, lotniska, stadiony i inne rzeczy. To jest druga kwestia.

Trzecia kwestia, obowiązkowa, to jest tzw. *greening*, mówiąc po polsku, zazielenienie, czyli tematy klimatyczno-środowiskowe. Oczywiście, na Aktywnego rolnika, o czym nie powiedziałem, przepraszam, pomyliło mi się z Młodym rolnikiem...

Jeśli chodzi o tzw. zazielenienie to, oczywiście, tak jak powiedziałem, tematy klimatyczno-środowiskowe i tu musimy 30% dostępnej koperty przeznaczyć na zazielenienie. To są trzy kwestie. Po pierwsze dywersyfikacja upraw, utrzymanie TUZ-ów, czyli trwałych użytków zielonych i utrzymanie obszarów ekologicznych. Oczywiście, może to być również realizowane w pakiecie rolno-środowiskowym. Planujemy, że małe gospodarstwa, o których zaraz będę mówił, będą zwolnione od zazielenienia.

Czwarta kwestia obowiązkowa to jest płatność dla młodych rolników i tu jest nie mniej niż 2% koperty finansowej, która, chcę przypomnieć, w naszym przypadku po przeniesieniu z II do I filara, stanowi 23,5 miliarda euro. Oczywiście, płatność dla Młodego rolnika, wiadomo, definicja Młodego rolnika obejmuje rolników do 40 lat – brałby on te zwiększone dopłaty przez pierwsze pięć lat płatności. Biorąc całość płatności rocznie 3,4 mld dopłat bezpośrednich przez 2%, to by dawało 68 mln euro rocznie, czyli moglibyśmy przeznaczyć w I filarze na młodych rolników na zwiększenie dopłaty do 433 mln euro w całej perspektywie finansowej.

I, oczywiście, tu jest kwestia, komu by się to należało. Chcemy, by był limit do 50 ha. Zgodnie z danymi statystycznymi z agencji, które posiadamy, jest to 110 tysięcy rolników i około miliona hektarów powierzchni. Tyle jest w dyspozycji. Tak dla ciekawości, mamy najmłodszych rolników, jeśli chodzi o kraje UE, zgodnie z danymi Eurostatu.

To są te kwestie.

Kolejna sprawa, to elementy fakultatywne i tu jest system płatności dla małych gospodarstw. Przede wszystkim jego idea jest taka, żeby odejść od corocznej kontroli wymogów wzajemnej zgodności, wtedy by rolnik występował jednorazowo, jeśli by chciał być tzw. małym gospodarstwem rolnym i później automatycznie co roku by była przeliczana określona kwota za dany rok.

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, maksymalna płatność wynosiłaby około 1250 euro, co przy średniej, zliczając liczbę hektarów i całą kwotę, daje gospodarstwo około 5 ha, i wtedy by nie były wymagane *cross-compliance*, mówiąc po angielsku, takie gospodarstwa ma 49% występujących o dopłaty bezpośrednie.

Druga kwestia dość istotna, dyskutowana w kularach, to jest płatność redystrybucyjna do tzw. pierwszych hektarów. Jest to płatność, która może być przesunięta z płatności dla większych gospodarstw do płatności dla mniejszych gospodarstw w zależności od tego, jak kraj członkowski przyjmie te dopłaty.

Oczywiście, tu trzeba mieć świadomość, że przeznaczając płatność redystrybucyjną czy płatność dla małego rolnika, czy – dalej idąc – płatność związaną z produkcją, oznacza to pomniejszenie koperty o kwoty, jeśli chodzi o płatności związane z produkcją. Teraz idąc dalej, chcemy...

Dyskutujemy, żeby zwiększyć przede wszystkim liczbę gospodarstw towarowych rolników aktywnych i, ewentualnie, dofinansować ich większymi kwotami, jeśli chodzi o dopłaty bezpośrednie. Tak jak powiedziałem, ta dopłata, jeśli chodzi o zwiększenie tych pierwszych hektarów, ona również się nazywa dystrybucyjna, ma obejmować nie więcej niż do 30 hektarów. I teraz by była kwestia przyjęcia pewnych przedziałów.

Myśmy to rozważali w kierownictwie i myślę, że stąd ta informacja się również wzięła, żeby przyjąć... bo musimy mieć również świadomość, jaka jest struktura posiadania naszej ziemi, ile jest gospodarstw w poszczególnych przedziałach do 5 ha, od 5 do 10 ha czy powyżej 10 ha. I w zależności od przyjętych wariantów, bo również różne warianty rozważaliśmy, kształtuje się to...

Tak, jak generalnie powiedziałem, jest to założenie, żeby z gospodarstw dużych, ustabilizowanych ekonomicznie, móc przełożyć na gospodarstwa mniejsze, które by się mogły stać gospodarstwami towarowymi i oczywiście gospodarstwami konkurencyjnymi dla innych gospodarstw.

Ta kwestia jest rozważana opcjonalnie. Jeśli będzie, to trzeba będzie również przyjąć, czy ewentualnie ten przedział środkowy ma być dofinansowany, zdjęty temu największemu. Jest kontrowersja i są, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, takie..., że zawsze musimy w każdym przedziale przeliczyć liczbę gospodarstw, ilu osób to dotyka, chociaż trzeba również mieć na względzie, co jest w przewidywanym PROW zaproponowane dla pewnych segmentów, łącznie z małym rolnikiem, przepraszam, małym gospodarstwem rolnym (bo mały można zrozumieć, że mały wzrostem, ale chodzi o małe gospodarstwo rolne, myślę, że się rozumiemy) co do liczby tych gospodarstw, jeśli chodzi o kraj. I chcę od razu dodać, panie przewodniczący (tu mamy wykaz), różnie się to kształtuje w różnych krajach, nie ma jakiegoś jednego modelu, o którym można by powiedzieć, że tak to się kształtuje, rozrzut jest od Sasa do lasa, jeśli chodzi o płatność redystrybucyjną do pierwszych hektarów.

Idea jest taka, żeby zróżnicować te dopłaty, szczególnie zwracając uwagę na gospodarstwa Aktywnego rolnika, które mogłyby konkurować i które mają szansę rozwijać się w dalszej perspektywie, nawet po 2020 roku. To jest kwestia, jeśli chodzi o płatności bezpośrednio, to co jest obowiązkowe i to, co jest fakultatywne.

I trzecia kwestia to są płatności związane z produkcją. I tutaj, szanowni państwo, kraj członkowski ma możliwość przeznaczenia do 15%, w tym – nie mniej niż 2% – na rośliny motylkowate, tu chcę od razu zaznaczyć, że przeznaczenia na cokolwiek – oprócz wierzby i tytoniu w rozporządzeniu są wymienione wszystkie pozostałe segmenty i branże funkcjonujące w rolnictwie. Trzeba również patrzeć na to, do czego były dopłaty w poprzedniej perspektywie, 2007-2013. No i oczywiście założenie generalne: płatności związane z produkcją to jest dosłownie dla rejonów, które mają znaczenie ze względów gospodarczych, środowiskowych i społecznych, a które znajdują się w trudnej sytuacji.

Myślę, że naszym dobrym polskim przykładem jest wprowadzenie dopłat nie od razu z początkiem PROW 2007-2013, tylko w trakcie, do krów matek i do owiec (państwo pamiętają, te tematy były dyskutowane) i, oczywiście, do owoców miękkich, jak dobrze pamiętam, nie wiem, czy oddzielna do pomidorów była od razu, czy w trakcie, też się tego nauczyliśmy.

Wiadomo, że generalnie Unia, jeśli chodzi o dopłaty związane z produkcją, nie zgodzi się na to, żeby zwiększać produkcję w danej sferze. Tu jest kwestia... Idąc dalej. Przed chwilą rozmawialiśmy na temat tytoniu i my rozumiejąc (wszyscy chyba rozumieją i Komisja, i resort, i rząd), że ten sektor jest bardzo trudny, że jest wykluczony, jeśli chodzi o dopłaty związane z produkcją poprzez mechanizmy unijne, przewidujemy również z naszych polskich środków finansowych dopłaty do tego sektora, bo jest on bardzo trudny, rozdrobniony, a wiadomo, że jest istotny, jeśli chodzi o liczbę ludzi, rolników gospodarujących, oczywiście, w gospodarstwach niedużych, tylko naprawdę małych.

Dlatego, myślę, bardzo szeroka dyskusja będzie prowadzona i powiem w ten sposób, że biorąc pod uwagę doświadczenia z lat 2007-2013 przymierzamy się do finansowania bydła, chodzi o bydło opasowe, i niewykluczone, że to będzie cały kraj, krowy regionalnie, myślę, że wziąć trzeba pod uwagę niektóre województwa, które mają dużo użytków rolnych, wróc, trwałych użytków zielonych, a niekoniecznie zagospodarowanych, no i oczywiście owiec.

Nie ukrywam, że rozmawiamy o tym, że uwzględniając nasze tradycje, gdy mieliśmy ponad 5 mln owiec na początku lat dziewięćdziesiątych, a dzisiaj ta populacja w zależności od tego, kto szacuje, wynosi około 300 tys., przymierzamy się ewentualnie do całego kraju, jaka mamka i ile dopłaty, to jest, mówię, druga kwestia. Najpierw trzeba stworzyć ideę.

Oczywiście, rośliny wysokobiałkowe, bo państwo pamiętają, ten program został zapoczątkowany, jak dobrze pamiętam, chyba cztery lata temu, rozwijało się to nawet do 300 tys. ha rocznie.

Myślmy również o dofinansowaniu rynku chmielu, skrobi ziemniaczanej, buraka cukrowego, pamiętają państwa, trzeba tu to powiedzieć, że dopłata cukrowa stanowiła pokaźną część całych dopłat, które Polska płaciła poprzez środki unijne dla rolników, oczywiście to wynikało z innych kwestii, z reformy rynku cukru, i do owoców miękkich. I powiem wprost: jeśli by na dzień dzisiejszy, dyskusja, która trwa, bo to było sformułowane...

Pani się mnie pytała, jak ja się wypowiadałem, jeśli chodzi o przetwórstwo pomidorów, to się nazywało oddzielną płatność do pomidorów, jeśli dobrze pamiętam, i było dopłacane do tony pomidorów zakontraktowanych przeznaczonych do przetwórstwa, dlatego się nazywa... Bo ja zrozumiałem, że do przetwórstwa jako przetwórstwa zakładów, a to chodzi o... Tak że, mówię, na dzień dzisiejszy nie było w sferze naszych rozważań...

Oczywiście, Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, chcę powiedzieć również to, że proponując i dyskutując na temat, w co ewentualnie... Bo tak jak powiedziałem, wszyscy stoją w kolejce, chcą dopłaty, ale trzeba mieć świadomość, że te dopłaty, jeśli chodzi o dopłaty związane z produkcją, powodują zmniejszenie całej koperty. I to trzeba mieć na uwadze, że, założmy, ileś tysięcy rolników bierze dopłaty związane z produkcją, a tych, którzy występują o dopłaty bezpośrednie, mamy 1400 tysięcy.

Nie jest to temat łatwy i nie ma takiego ministra, nie znajdzie się nikt, żeby wszystkim dogodził, wszystkie interesy pogodził, bo to jest po prostu niemożliwe, bo wiemy, jaka była dyskusja na temat PROW, komu dofinansować, komu więcej, czy ma być tych loch 100 czy 150, czy krów ma być tyle, czy dofinansowanie, no to jest kwestia, z jakim środowiskiem się rozmawia. Ale pewne doświadczenia mamy i tak, jak powiedziałem, musimy mieć również na uwadze to, że pewne – tak jak ten przysłowiowy... omawiany przed chwilą, czy owoce miękkie – pewne rośliny wymagają nakładu pracy ręcznej, tam się nie da zebrać kombajnem, takim czy innym ustrojstwem, tylko trzeba to wykonać... I, oczywiście, mając na uwadze to, co mówiłem, sprawy gospodarcze, środowiskowe, tak jak przysłowiowe owce. Jeżeli nie będzie owcy-kosiarki w górach, tam od pewnego momentu nikt nie wykosi, jeśli tego nie zrobi owca swoimi wargami, bo ona nie gryzie, tylko urywa trawę, tak jest przeżuwacz zbudowany.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, więc mówię, dzisiaj jest dużo w sferze prawdopodobieństwa, ale te tematy...

Idąc dalej, bo nie dokończyłem swojej myśli, myśmy zasięgali opinii różnych instytucji, środowisk naukowych, jakie ewentualnie tematy dofinansować, żeby... Bo też trzeba powiedzieć to, że musimy udowodnić przed Komisją Europejską, że powinniśmy w tym sektorze dofinansowywać, że to nie spowoduje wzrostu produkcji. Bo, tak jak powiedziałem, jest tu ten element, ale myślę, że ten element środowiskowy, tak jak się mówi o motylkowatych, żeby zabezpieczyły pewne kwestie środowiskowe, nie pamiętam, jak się nazywa, ale wiadomo, o co chodzi, to też jest istotna dla nas sprawa.

Tak, że aktualnie taki jest stan wiedzy, panie przewodniczący, i taka informacja może być przekazana. Dokumenty, różne propozycje może krążą, ktoś tam coś usłyszał. Wiadomo, nie ma żadnej tajemnicy, ale najpierw musimy skonsultować ze środowiskami rolniczymi, związkami zawodowymi, organizacjami i jak przejdzie poprzez kierownictwo, wtedy będzie pewien dokument.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Od razu bym prosił o dokładniejsze wyjaśnienie tej dopłaty redystrybucyjnej, bo pan mówił – do 30 ha.

Dlaczego o to pytam?

Słyszałem wypowiedź pana ministra Sawickiego, że od 5 do 80 ha będzie zwiększona płatność. Czy to są te same obszary, bo w rozporządzeniu o płatności redystrybucyjnej... Jaka to mniej więcej skala jest ewentualnie przewidziana? Czy państwo mają w ogóle jakieś symulacje, bo to co pan mówił; wiadomo, że tam jest chyba pięć obszarów, z których można przeznaczać od 2 do 10%. Czy już na ten temat były robione symulacje dla poszczególnych grup rolników, bo rozumiem, że są jakieś analizy ekonomiczne, które są podstawą do podejmowania decyzji tak, aby nasze produkty rolne były konkurencyjne w stosunku do innych państw. Bo taki jest chyba cel wspierania tego.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, oczywiście, mamy obliczenia i różne symulacje.

Biorąc bazę, jaka jest w tej chwili, tak jak powiedziałem, strukturę gospodarstw i liczbę gospodarstw obszarowo, oczywiście pierwsze hektary albo płatność redystrybu-

cyjną, wiadomo, że to musi być kosztem czegoś, jednego czy drugiego, nie da się tego inaczej nazwać. Tak zwane pierwsze hektary: zakładam w ten sposób – jak ktoś ma np. 80 ha, to za pierwsze 30, czyli od 5 do 35 ha by dostał większą dopłatę, a za pozostałe miałyby mniejszą. Ale średnią, biorąc pod uwagę całe gospodarstwo, miałyby większą niż tę do 5 ha, bo to jest taka idea.

To jest bardzo kontrowersyjne i każdy element musimy przeliczyć.

Tak, jak powiedziałem, idea jest taka, żeby utworzyć, zaktywizować tych rolników, którzy mogą być mobilni i konkurencyjni, wykrzesać coś z siebie w pewnych przedziałach, jakie mamy w gospodarstwach rolnych. Tak jak państwo wiedzą, mamy najwięcej gospodarstw między 3 a 15 ha, to jest 90% albo 95% gospodarstw. I dlatego ta idea powstała, jeśli chodzi o wzmocnienie i uaktywnienie: co możemy z tego miliona czterystu uaktywnić i być w miarę konkurencyjni, żeby wzrosła liczba gospodarstw towarowych.

Taka jest idea.

Tylko, jak mówiłem – jeśli komuś się dokłada, komuś trzeba ująć i zawsze ta druga strona się odezwie. Dlatego jesteśmy ostrożni w takim sensie, że najpierw musimy zrobić symulację, wyliczyć, skonsultować i dopiero wyjść oficjalnie z dokumentem.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

A na kiedy ewentualnie przewidujecie, że rząd czy resort to przyjmie?

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Na czerwiec. Do końca czerwca, bo do końca lipca musimy zgłosić.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ktoś z pań i panów posłów?

Pani poseł Masłowska?

Bardzo proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie ministrze, mnie ucieszyła ta informacja, że jednak dopłaty do owoców miękkich są rozważane. Bo rzecz w tym, że o ile produkcja chmielu została właściwie ograniczona, zniszczona i teraz chcecie to odbudowywać, podobnie ze skrobią ziemniaczaną, chcecie to odbudowywać, to dopłaty do owoców miękkich przeciwdziałałyby likwidacji tej produkcji, czyli nie trzeba by było potem odbudowywać czegoś, co po drodze zostało zniszczone.

A, poza tym, o randze tych upraw w pewnych regionach już mówiłam, bo w małych gospodarstwach, na górzystych terenach na Lubelszczyźnie, gdzie ta produkcja się bardzo dobrze rozwinęła, właściwie niewiele poza zbożami pozostało. Dlatego mam nadzieję, że rząd się nie wycofa z tych planów.

Tyle chcę powiedzieć, dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos?

Pan poseł Walkowski.

Poseł Piotr Walkowski (PSL):

Panie przewodniczący, miałbym taką propozycję, że jak te materiały będą przez rząd przygotowane, żeby one przyszły jak najszybciej do Komisji, ponieważ dokumenty, o których tutaj jest mowa, mają być złożone do 30 lipca a my byśmy chcieli mieć troszeczkę czasu i chwilę rozmyślenia nad tymi sprawami i kierunkami, tak samo zresztą jak organizację rolnicze.

Wczoraj uczestniczyłem w posiedzeniu Krajowej Rady Izb Rolniczych i tam m.in. kwestie dopłat cukrowych, tych wszystkich dopłat do pomidorów, owoców miękkich, chmielu, w szczególności przez producentów mocno są poruszane, bo one dość istotnie będą wpływać na efekt finalny, jakim jest dochód z danej uprawy, i to będzie wpływało na decyzje. Dlatego też podejmując je, będziemy również podejmowali decyzje o rozwoju, bądź zwinięciu danego kierunku produkcji.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ja tylko powiem, że jutro jeszcze podkomisja na ten temat będzie dyskutowała.

Prośba jest, żeby chociaż jakąś jedną symulację nam przedstawić, 9 lipca mamy posiedzenie Komisji i, jeśli prezydium zatwierdzi już temat tych dokumentów, które pan minister czy kierownictwo przyjmie...

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Dwa słowa, panie przewodniczący, można?

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, bardzo ważny jest też efekt środowiskowy. Powiem wprost, nie boję się tego mówić – chyba każdy z nas ma na tyle wiedzy, że kiedyś i dzisiaj najbogatszym rolnikiem był ten, kto miał najlepszą ziemię, mogąc uprawiać określone płody rolne, czytaj: buraka cukrowego. I ktoś powiedział, dlaczego do buraka? Dlatego, że zarówno, jak pani... wspomniała, czy ziemniak jest to roślina okopowa i jest potrzebna do płodozmianu. I to też jest dla nas argument, żeby to wprowadzić.

Ale, oczywiście, mam świadomość i myślę, że również wszyscy producenci ziemniaków czy skrobi, że ta dopłata nie będzie taka, jak była, bo jeśli chodzi o całość, strukturę wypłat, to 70% stanowiła wypłata cukrowa, jeśli chodzi o wszystkie dopłaty.

I to trzeba oficjalnie mówić, bo tak to jest.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Trudno dzielić coś, czego nie jest za dużo, no, ale – taka jest rola rządu.

Nie ma więcej pytań.

Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie.